



Fragment ekspozycji poświęconej dziejom miasta i regionu

Fot. Tomasz Czyżniewski



Galeria współczesnej sztuki, z tyłu słynny obraz Marka Oberlandera „Napiętnowani”

Fot. Tomasz Czyżniewski

SPACEROWNIK ZIELONOGÓRSKI ODC. 384

Osadnicy jadą do Zielonej Góry

Pamiętacie makiety dawnej Zielonej Góry, które można było podziwiać w muzeum? To już ich nie zobaczycie. Nie ma malutkich domków z tektury. Zastąpiła je multimedialna prezentacja.

- Czyżniewski! To cios dla ciebie. Ty zazwyczaj w każdym muzeum pilnie śledzisz makiety miast albo zamków. Tu domek, tam kościółek i... przepadłeś w tym oglądaniu. Gdybyś tyle uwagi przywiązywał do mycia patelni... - moja żona przy każdej okazji potrafi poruszyć drażliwy temat obsługi zlewozmywaka.

Ma rację. Bardzo lubię podziwiać makiety przedstawiające dawne miasta, kościoły, twierdze. Jestem



sta powstają mury obronne. Takie czary-mary zrobione przy pomocy rzutników.

W 1408 r. zielonogórscy mieszczaństwo kupili od proboszcza Petera Hanzla dobra Zawady. 14 lat później dokupiono część posiadłości braci Fritsche i Hansa von Letzlau. Brakowało tylko reszty Zawady z Lasem Odrzańskim, który miastu przekazał książę Henryk XI. Postawił jednak warunek.

